

WSPIERANIE I MOTYWOWANIE DZIECKA DO NAUKI W DOMU

- **Dostrzegaj sukcesy i starania dziecka.** Omawiając jego pracę, najpierw podkreśl dobre strony, wskazując nad czym mogło by jeszcze popracować. Czasami powstrzymaj się z oceną, zachęcaj do samooceny: „Nie jesteś zadowolony z efektów swojej pracy? Czy jest coś, co chciałbyś poprawić?”
- Gdy dziecko popadanie w kłopoty pamiętaj, że przede wszystkim to on ma problem. **Zamiast krytykować i oceniać – dodaj mu otuchy:** „Matematyki można się nauczyć, wierzę, że ty to potrafisz” i zachęcaj je do wyciągnięcia własnych wniosków: „Jak myślisz, dlaczego Ci nie poszło na tym sprawdzianie? Z czym masz kłopot? Czego potrzebujesz, żeby sobie z tym poradzić?”
- **Rozmawiaj z dzieckiem o jego zainteresowaniach, celach i planach na przyszłość.** Zadawaj pytania, które skłaniają do zastanowienia się nad znaczeniem wykształcenia: „Dlaczego wybierasz właśnie tę szkołę? Jakie możesz mieć korzyści jeśli ją skończysz? W jaki sposób zamierzasz osiągnąć swój cel np. zostać informatykiem? Co dla Ciebie w życiu jest ważne?”.
- **Wdrażaj dziecko do systematyczności,** postaraj się, by dziecko rozwiązywało zadanie domowe w dniu kiedy zostało zadane. Czasem dziecko po prostu nie wie, w jaki sposób zabrać się do pracy. Kiedy trzeba zrobić wiele rzeczy, wówczas naprawdę można się pogubić i zniechęcić. Podpowiedzmy dziecku, co może zrobić, aby wykorzystać czas przeznaczany na naukę w sposób jak najbardziej efektywny. Dziecko zachęczone do systematyczności samo szybko zauważy, że przyswajanie wiedzy stopniowo i małymi partiami zajmuje stosunkowo niewiele czasu i nie wymaga zbyt dużego wysiłku.
- **Pomagaj dziecku w odrabianiu lekcji i pokonywaniu trudności** – nie oznacza to jednak, że masz wykonać zadanie za dziecko! Pomóż mu zrozumieć polecenie, zaplanujcie poszczególne etapy niezbędne do wykonania zadania, w razie potrzeby udziel wskazówek. Rodzic powinien cały czas dopingować i towarzyszyć dziecku w procesie nauczania. Ważne jest to, by zachęcał je do tego, by robiło więcej niż się od niego wymaga. Jeśli widzimy, że „zaskoczyło”, niech rozwiąże jeszcze jeden

przykład czy zadanie. Pomoże mu to nie tylko lepiej utrwalić wiedzę, lecz również podniesie jego pewność siebie.

- **Unikaj atmosfery napięcia**, nie okazuj ciągłego niezadowolenia, lecz szukaj mocnych stron swojego dziecka i udzielaj mu wsparcia. Staraj się nie oceniać działań dziecka, gdy coś mu nie wyjdzie. Powiedz, że chciałbyś, by następnym razem bardziej się postarało i wierzysz w to, że tak się stanie. Staraj się wskazywać dziecku zastosowania zdobywanej przez nie wiedzy. Podsuwaj pomysły, gdzie będzie mogło ją praktycznie wykorzystać.
- **Chwal – za osiągnięcia, a także za włożony wysiłek**, nagradzajmy dziecko za dobrze wykonane zadania. Niech kojarzy swój sukces z przyjemnością, docenieniem i nagrodą. Pamiętajmy, by nagradzać dziecko możliwie szybko, po osiągnięciu „sukcesu”. Mówmy również za co konkretnie jest nagradzane. Chodzi o to, by kojarzyło nagrodę z rezultatem swojej konkretnej pracy i widziało, że jego starania zostały docenione.
- **Nie porównuj dziecka** z rówieśnikami, czy starszym rodzeństwem. Każde dziecko jest niepowtarzalne. Każde ma własne talenty, zdolności oraz przedmioty, z którymi miewa problemy. Zamiast wymagać? by było we wszystkim idealne, może warto skupić się właśnie na tych szczególnych uzdolnieniach?
- W przypadku zniechęcenia dziecka lub doświadczenia przez nie porażki – **nie zaprzeczaj jego uczuciom** mówiąc, że nic się nie stało, lecz nazwij jego uczucia: „Widzę, że jest Ci bardzo smutno z tego powodu..., że jesteś rozczarowany..., że zadanie to sprawia Ci trudność”. Zachęć je do wymyślenia, jak można rozwiązać dany problem, zaproponuj własne pomysły i wspólnie zdecydujcie, które pomysły wydają się możliwe do zrealizowania.
- **Wzbudzajmy w dziecku ciekawość świata**, podsuwajmy ciekawe książki, czy filmy. Niech jego wiedza nie pochodzi wyłącznie z podręczników i niech nie będzie jedynie zbiorem. Zainstalujmy dziecku programy multimedialne, utrwalające np. tabliczkę mnożenia, ortografię.
- **Jeśli dziecko uczy się samo, odpytujmy je**. Niech to nie będzie jednak stresujący test, a raczej wyraz naszej ciekawości. Zapytajmy, z troską „czego ciekawego się dzisiaj nauczyłeś?”, a gdy dziecko zacznie coś opowiadać, zaangażuj się i zadawaj pytania. Pokażmy mu, że jesteśmy tym zainteresowani!

Pedagog szkolny